



Gdańsk, 29 czerwca 2017 r.

### **Plac dojrzewanania kompostu zlikwidowany**

Dobiegło końca opróżnianie placu dojrzewanania kompostu, do niedawna głównego źródła nieprzyjemnych zapachów w Zakładzie Utylizacyjnym. Z czasem miejsce to zamieni się w plac budowy nowej, hermetycznej kompostowni odpadów biodegradowalnych. Z tej okazji Rada Interesariuszy podsumowała dotychczasowe działania związane z ograniczaniem wpływu Zakładu na otoczenie.

Przez ostatnie kilka miesięcy pracownicy Zakładu Utylizacyjnego sukcesywnie opróżniali plac, na którym przetwarzane było jednocześnie nawet ok. 7000 ton odpadów organicznych. Do niedawna było to główne źródło uciążliwych dla okolicznych mieszkańców zapachów. Docelowo w tym miejscu stanie hala kompostowni, gdzie w hermetycznych warunkach będzie prowadzony proces technologiczny, odbywający się dotychczas pod gołym niebem. Powietrze z nowej kompostowni będzie kierowane do specjalnego biofiltra, co zapewni jego bezwonność. Badania wykorzystywanych obecnie w Zakładzie Utylizacyjnym biofiltrów wykazują ich wysoką, 98 procentową skuteczność.

*– Likwidacja placu dojrzewanania kompostu to bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców. Jest to zasługa zarówno władz Zakładu, jak i Rady Interesariuszy. Należy jednak pamiętać, że w Zakładzie przetwarzane jest rocznie 200 tys. ton odpadów, które okazjonalnie, z różnym natężeniem mogą być odczuwalne dla mieszkańców – powiedział Sławomir Kiszkurko, przewodniczący Rady Interesariuszy, dyrektor wydziału gospodarki komunalnej UMG.*

*– Cieszę się, że na tym placu nie ma już pryzm kompostowych, które zawsze podejrzewaliśmy o to, że są głównym źródłem odorów. Bez odorów z placu możemy teraz realnie ocenić, na ile inne źródła nieprzyjemnych zapachów takie jak biogaz, czy odcieki ze składowiska są odczuwalne dla okolicznych mieszkańców. Likwidacja placu jest krokiem w dobrym kierunku, a sukcesem będzie dopiero postawienie w tym miejscu hermetycznej hali kompostowej. Wierzę, że przyniesie to poprawę i tych problemów z procesem kompostowania już nie będzie – mówi Jarosław Paczos, wiceprzewodniczący Rady Interesariuszy oraz prezes Stowarzyszenia Sąsiadów Zakładu Utylizacyjnego Gdańsk-Szadółki.*

*– Jako Rada Interesariuszy współpracujemy z Zakładem Utylizacyjnym od ponad 3 lat i jest to współpraca bardzo pozytywna. Kierownictwo Zakładu jest otwarte na rozmowę. Będziemy tutaj działać na rzecz okolicznych mieszkańców dopóki misja Rady się nie wyczerpie, a problemy nie znikną – zadeklarował Wiesław Chmura, członek Rady Interesariuszy, reprezentujący mieszkańców sąsiadujących z Zakładem Utylizacyjnym wsi Otomin.*

*– Cieszę się, że spełniliśmy obietnicę daną kilka miesięcy temu mieszkańcom. Przed nami rozstrzygnięcie przetargu na zaprojektowanie i budowę nowej hermetycznej kompostowni. Mamy za sobą pierwszy kamień milowy tego procesu – opróżniając plac przygotowaliśmy miejsce, które za kilka miesięcy stanie się placem budowy – mówi Michał Dzioba, prezes Zakładu Utylizacyjnego.*



Zakład  
Utylizacyjny

Zakończenie budowy planowane jest na przełom 2018 i 2019 r. Ewentualne zmiany w harmonogramie inwestycji nie mają jednak znaczenia z punktu widzenia mieszkańców, którzy już czują poprawę związaną z likwidacją placu dojrzewania kompostu. Dopóki nie zostanie uruchomiona nowa kompostownia odpady organiczne będą konsekwentnie wywożone do innych zakładów i tam zagospodarowywane.

Rada Interesariuszy Zakładu Utylizacyjnego powstała w styczniu 2014 r. Skupia przedstawicieli mieszkańców Gdańska oraz gminy Kolbudy, urzędników, ekspertów związanych z gdańskimi uczelniami oraz władze Zakładu. Rada służy jako forum wymiany informacji, wyrażania opinii oraz rekomendacji związanych z funkcjonowaniem Zakładu Utylizacyjnego i ograniczaniem jego wpływu na otoczenie.